

ZMARTWYCHWSTANIE

EWANGELIA: J 20, 1-9

„A gdy zobaczył, uwierzył. (...) Trzeba było, aby On powstał z martwych”.

Pusty grób. To on prowadzi do wiary w Bożą moc, jest pierwszym zwiastunem faktu zmartwychwstania. Piotr i Jan na wiadomość, że „zabrano Pana z grobu”, udali się tam, aby upewnić się i przekonać, że grób jest pusty. Piotr wszedł do grobowca. Tam spostrzegł leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie. Jan również wchodzi do środka i ujrzał leżące ułożone schludnie płótna. Gdy to zobaczył, uwierzył. „Nie pojmowali bowiem jeszcze Pisma, iż trzeba, aby On powstał z martwych”. Na fakcie zmartwychwstania opiera się cała nasza wiara. Dzisiejsze Święto, to Święto radości. Trzeba radować się zwycięstwem Chrystusa nad złem, radować się z objawienia mocy Boga, ze zwycięstwa nad grzechem. „Oto dzień powszechnej nadziei. Dzień, w którym wokół Zmartwychwstałego skupiają się i łączą wszystkie ludzkie cierpienia, rozczarowania, upokorzenia, krzyże, naruszona godność ludzka, nie uszanowane życie ludzkie, ucisk, przymus, wszystkie rzeczy, które wielkim głosem wołają: „Niech w Święto radosne Paschalnej ofiary, składają jej wierni uwielbionych dary” (św. Jan Paweł II). Zmartwychwstały Chryste! Prosimy Cię, przyjmij nasze modlitwy uświęcone obrzędami paschalnymi i niech posłużą ku zbawieniu wiecznemu.

Adam Żak

„W nawróceniu i spokoju jest wasze ocalenie, w ciszy i ufności leży wasza siła” (Iz 30, 15).

ŻYCZENIA

„Nie ma Go tu” – usłyszały niewiasty od Anioła...
Drodzy Czytelnicy, Parafianie i Sympatycy naszego kościoła!
Niech Zmartwychwstały Chrystus przez swoje jaśniejące chwałą rany, pokona każdy „grób” naszego życia
- zawiedzione nadzieje, niewyleczone choroby,
połamane relacje, nieprzebaczone winy...

Skoro Jego tam nie ma, to i nas tam nie powinno być.

Uwierzmy, że w Nim wszystko może zmartwychwstać!



WYRZEC SIĘ NAJDROBNIJSZEJ RZECZY, KTÓRA BY MOGŁA ODERWAĆ OD ZMARTWYCHWSTAŁEGO

Pochylając się nad tajemnicą Paschy Chrystusa, warto poznać dwie pokorne dusze, które całkowicie zaufały Zmartwychwstałemu Panu. Będąc posłuszne głosowi Kościoła, dzielnie szły każdego dnia szukając i wypełniając wolę Boga.

Pierwsze zmartwychwstanki, Celina i jej córka Jadwiga, ukształtowane przez łaskę Boga i prowadzone duchowo przez kierownika dusz o. Piotra Semenenkę, współzałożyciela księży zmartwychwstańców, otworzyły swoje dusze na Boże zaproszenie, aby powołać do istnienia nowe zgromadzenie pod sztandarem Zmartwychwstałego Pana.

Celem Zgromadzenia jest moralne i religijne odrodzenie narodu polskiego przez odrodzenie kobiety. Droga do tego celu miała być praca wychowawczo-pedagogiczna w duchu miłości i prawdy.

Celina Borzęcka (beatyfikowana w Rzymie 27 października 2007 roku) i Jadwiga Borzęcka (Służebnica Boża),

matka i córka, dwie bratnie dusze, które dopełniały się wzajemnie, stoją u początków Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa.

Monsignor Stefano Pini pisząc po latach o Celinie Borzęckiej zanotował m.in.: „...przekonałem się, że ta niewiasta: żona, matka, zakonnica, założycielka Zgromadzenia miała potężne skrzydła wysokiej mistyki i ascetyki, by na nich wzbijać się do Serca Bożego, a równocześnie posiadała w sobie tę pokorę, która kształtuje wielkie dusze i wielkie święte w Kościele, równocześnie ukrywając wysoki stopień świętości i charyzmy (łaski nadzwyczajne), jakimi Bóg Ją obdarował. Szukała Boga – Boga samego – życiem zupełnie Jemu oddanym, życiem czystej miłości Bożej i bliźniego, wyrzeczeniem się wszystkiego, nawet najdrobniejszej rzeczy, która by mogła, choć na chwilę oderwać Ją od Pana – biegła ku Niemu, słuchała Go, widzieć Go

chciała, Nim nigdy nie była dość nasycona czy to na modlitwie, czy w pracy czy w ofierze, z tą gorliwością apostołską, która ją prowadziła i utrzymywała w prawdziwym zmartwychwstaniu ducha...” (z listu Monsignora Stefano Pini, Watykan, dzień św. Piotra i Pawła, czerwiec 1938 r.).

Celina Rozalia Leonarda Chludzińska, urodziła się 29 października 1833 roku w majątku ziemskim w Antowilu, w powiecie orszańskim, guberni mohylewskiej (obecnie są to tereny Białorusi). Ojciec Celiny, Ignacy Chludziński, właściciel Babinowca, Chorobrowa i Laskowicz, był marszałkiem powiatu najpierw babinowieckiego, a następnie witebskiego. Matka Celiny, Klementyna Rozalia z Kossowów Chludzińska, zajmowała się domem i dbała o powierzone jej przez Boga dzieci: Alojzego, Celinę i Filipinę. W domu państwa Chludzińskich panowała żywa, prosta wiara, atmosfera bojaźni Bożej oraz szczerą miłość do Boga i drugiego człowieka.

Celina spędziła młodość w majątku w Laskowiczach, w ziemi witebskiej. Pod czujnym spojrzeniem swojej matki uczyła się odpowiedzialności, sumiennosci, pracowitości oraz oszczędności – czyli tego wszystkiego, co niezbędne jest w przyszłym życiu żony i matki.

Myśląc o przyszłości Celiny, w 1853 roku rodzice przenieśli się do Wilna, gdzie Celina poznała siostry wizytki. W ukrytych marzeniach pragnęła z tymi siostrami związać resztę swojego życia. Jednak rodzice wybrali dla niej męża, Józefa Borzęckiego (1820-1874), ziemianina z Grodzieńszczyzny. Celina po głębokiej modlitwie i rozmowie ze swoim spowiednikiem, ks. Wacławem Żylińskim, biskupem wileńskim, przyjęła wolę rodziców jako wolę samego Boga względem jej życia.

Po ślubie, który miał miejsce w dniu 26 listopada 1853 r., młodzi zamieszkali w majątku Borzęckich, w Obrembszczyźnie, niedaleko Grodna, *dokończenie na 3 stronie*

Sakrament chrztu świętego w lutym przyjęli:
Jakub i Mirella Diana

2

Odeszli w lutym do Pana:

18

Leszek Szymon Żuchowski /l. 49/
Paweł Krok /l. 51/
Marek Dariusz Sawicki /l. 64/
Grażyna Michalina Maj /l. 75/
Anna Kurkiewicz /l. 76/
Teresa Stawczyk /l. 77/
Jerzy Roman Metlerski /l. 78/
Zachariasz Hryniuk /l. 78/
Jerzy Wojciech Banasiak /l. 79/
Janina Barbara Płokita /l. 80/
Zdzisława Barbara Raus /l. 83/
Tadeusz Jakubiak /l. 84/
Irena Kaleta /l. 89/
Marianna Włodarczyk /l. 89/
Józef Markowski /l. 90/
Anna Maria Szymczyk /l. 91/
Bolesław Borusiński /l. 92/
Irena Kowalczyk /l. 96/



w parafii Indura. Owocem ich wzajemnej miłości były dzieci: Kazimierz (1854), Celina (1858), Maria (1860) oraz Jadwiga (1863). Kazimierz i Maria zmarli we wczesnym dzieciństwie.



Matka Celina Borzęcka

Celina, jako wzorowa matka i wychowawczyni swoich córek, kładła szczególny nacisk na wszechstronny rozwój dziewcząt (wychowanie religijne, patriotyczne, społeczne), kształcenie charakteru oraz konsekwencję w wychowaniu. Była przekonana, że pierwszą szkołą życia dla dziecka jest dom rodzinny. Zasady i metody pedagogiczne, które stosowała wobec swoich dzieci stały się podwaliną zmartwychwstańskiego systemu wychowawczego.

Po śmierci męża, która nastąpiła 13 lutego 1874 roku, w Celinie odżyły pragnienia z młodości. Wyjechała z nimi do Rzymu, gdzie poznała ks. Piotra Semenę, współzałożyciela i generała Zgromadzenia Księży Zmartwychwstańców, który od dłuższego czasu pragnął założyć żeńską gałąź Zgromadzenia,

w którym służył.

Po wielu latach formacji duchowej prowadzonej pod kierunkiem o. Piotra Semenki, już po jego śmierci, Celina i Jadwiga w dniu 6 stycznia 1891 roku złożyły śluby wieczyste, dając tym samym początek Zgromadzeniu Sióstr Zmartwychwstanek.

Celina zmarła w Krakowie w dniu 26 października 1913 roku w wieku osiemdziesięciu lat. Przed śmiercią przeżyła bolesną rozłąkę z córką Jadwigą, która odeszła nagle do wieczności w Kętach 27 września 1906 roku. Matka Celina powiedziała wówczas: „Nie ma rzeczy, której by dusza z miłości dla Pana Jezusa nie wytrzymała”.



Matka Jadwiga Borzęcka

Drogą Przez krzyż i śmierć do zmartwychwstania i chwały idą kolejne pokolenia zmartwychwstanek głosząc prawdę o Bogu, który jest Miłością i pierwszy umiłował każdego człowieka, miłością niepowtarzalną i bez granic.

Czym jest dla mnie Zmartwychwstanie Jezusa? – najpewniejszą drogą do Nieba. Idąc Jego śladami, drogą Krzyża i codziennego zmartwychwstania do nowego życia w Nim, ufam, że dojdę do pełni Zmartwychwstania i życia wiecznego, które przygotował dla mnie.

A czym jest Zmartwychwstanie Jezusa dla Ciebie?

s. Joanna

ŚLADY

Jezusa z Nazaretu
znam z kart Pisma Świętego
Z opowiadań matki mojej
i ojca mojego

Urodził się w Betlejem
mieście najpodlejszym
Wśród judzkich plemion

Wiem kim była matka Jego
A kim Józef cieśla z Nazaretu

Według biografii
Nauczał uzdrawiał wskrzeszał
Miłosierdzie garściami rozdawał
Wiem co uczynił na weselu w Kanie

Biegałam za Nim po całej Galilei
Tylko po jeziorze za Nim
Nie chodziłam
Dziurawe sandały miałam
Tak naprawdę
Wtedy jeszcze aż tak nie ufałam

Tych śladów wiatr nie zwieje
Deszcz nie zmyje

Via Dolorosa
Od pretorium Piłata aż na Golgotę
Droga znaczone krwią Chrystusa

Pytanie Chrystusowi zadaję
Dlaczego krzyż?

Przymnóż mi wiary Panie
Bo tej mi nie starcza

Grób Chrystusa
Jedyne miejsce na świecie
Gdzie Go nie znajdziecie

Przeszedł śmierci wrota
Alleluja

Jadwiga Kulik

ŻYCZENIA

Najważniejsze Wydarzenie świata
dokonało się wśród tajemnicy nocy.

Jednak owoce tej Wielkiej Nocy
brzmia głośnym i radosnym „Alleluja”.

Z okazji patronalnego Święta
życzymy naszym Siostram Zmartwychwstankom,
aby czas, który w ciszy spędzają
na modlitwie przed Panem,
owocował obfitością łask i cudów.





I TYDZIEŃ PSAŁTERZA

31 marca 2024r. - NIEDZIELA

Imieniny: Beniamina, Kornelii

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 10,34a.37-43

PSALM 118, 1b-2. 16-17. 22-23

2. czytanie: Kol 3, 1-4

EWANGELIA: J 20,1-9



1 kwietnia 2024r. – PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Grażyny, Zbigniewa

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 2,14.22b-32

PSALM 16, 1b-2a i 5. 7-8. 9-10. 11

EWANGELIA: Mt 28,8-15

2 kwietnia 2024r. - WTOREK

Imieniny: Franciszka, Władysława

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 2,36-41

PSALM 33, 4-5. 18-19. 20 i 22

EWANGELIA: J 20,11-18



3 kwietnia 2024r. – ŚRODA

Imieniny: Antoniego, Jakuba

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 3,1-10

PSALM 105, 1-2. 3-4. 6-7. 8-9

EWANGELIA: Łk 24,13-35

4 kwietnia 2024r. – CZWARTEK

Imieniny: Benedykta, Wacława

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 3,11-26

PSALM 8, 2ab i 5. 6-7. 8-9

EWANGELIA: Łk 24,35-48



5 kwietnia 2024r. – PIĄTEK

Imieniny: Ireny, Wincentego

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 4,1-12

PSALM 118, 1b-2 i 4. 22-24. 25-27a

EWANGELIA: J 21,1-14

6 kwietnia 2024r. - SOBOTA

Imieniny: Ady, Ireneusza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 4,13-21

PSALM 118, 1bc i 14-15b. 16-21

EWANGELIA: Mk 16,9-15



Kontakt:

ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03,
mojaparafia@gmail.com, mojaparafia24.pl

Redakcja:

Jadwiga Kulik, Ewa Gawor,
Małgorzata Sar, Emilia Siek-Cichoń,
Zuzanna Cichoń, Amelia Faryna,

Adam Żak, Bartłomiej Paduch,
ks. Paweł Śliżewski SAC



1. Dziś nie będzie Nabożeństwa o godz. 17³⁰.
2. Jutro Msze święte jak w każdą niedzielę. Taca jest przeznaczona na Katolicki Uniwersytet Lubelski.
3. Jutro wypominki roczne rozpoczniemy wyjątkowo o godz. 17⁰⁰.
4. W każdą środę na godz. 17⁰⁰ zapraszamy na nabożeństwo do św. Józefa oraz Mszę świętą w intencjach zbiorowych za żywych i zmarłych.
5. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca. W I czwartek nabożeństwo o nowe powołania kapłańskie i zakonne o godz. 17²⁰.
6. W I piątek spowiedź podczas porannych Mszy świętych i od godz. 17²⁰. Spowiedź dla dzieci o godz. 16¹⁵; o godz. 16³⁰ – Msza święta dla nich. Adoracja w kaplicy Świętej Rodziny od godz. 8³⁰ do 21⁰⁰ zakończona indywidualnym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Do chorych kapłani udadzą się w piątek, 26 kwietnia. Z racji Oktawy Wielkanocy w najbliższy piątek nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.
7. W I sobotę miesiąca nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi o godz. 17⁰⁰.
8. W przyszłą niedzielę o godz. 14⁰⁰ Msza święta hospicyjna.
9. Przyszła niedziela, 7 kwietnia, kończy Oktawę Wielkanocy. To tak zwana Niedziela Przewodnia lub Niedziela Biała – Niedziela Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy za tydzień na nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego o godz. 15⁰⁰. Z tej racji nie będzie nabożeństwa o godz. 17²⁰.
10. Spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca w przyszłą niedzielę w kaplicy Świętej Rodziny po nabożeństwie do Miłosierdzia Bożego.
11. Nowenna do Miłosierdzia Bożego – dziś po Mszy świętej wieczornej, a w kolejnych dniach – podczas wieczornych nabożeństw. We wtorek – o godz. 17⁴⁵, a w piątek – po Mszy świętej o godz. 15⁰⁰.

FIGURA ŚW. JÓZEFA

Kilka tygodni temu do naszego kościoła dotarła wyjątkowa figura św. Józefa. Jej twórcą jest słynny rzeźbiarz Peter Mahlknecht z Val Garden (Dolina Tyrolska – północne Włochy).

Została ona wykonana z wyselekcjonowanego drewna górskiego (miękkie drewno sosny kamiennej) i malowana zgodnie ze starą tradycją. Drewno było suszone kilka lat na świeżym powietrzu, by zapobiec powstawaniu pęknięć.

Technika rzeźbiarska z Val Garden jest unikalną na świecie. Tworzone tam dzieła są bardzo trudne do naśladowania w innych miejscach.

W Polsce jesteśmy pierwszą parafią, która ma taką figurę.

Została ona poświęcona przez Księdza Biskupa Marka Solarczyka podczas uroczystości odpustowych w ubiegłym tygodniu.

„Bóg zapłać” za ofiary składane na naszą Figurę.